

Konferencja „Portret i czas.”

16 września 2014 r.

Pałac Tyszkiewiczów w Zatroczu

PROGRAM:

Izabela Suchocka, Galeria im. Sleńdzińskich – *Sleńdzińscy z Wilna – od Marcina do Julitty*

Elżbieta Korol, Galeria im. Sleńdzińskich – *Ludomir Sleńdziński – artysta nowoczesny?*

dr Marcin Wawerski, Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym – *Symbolika w malarstwie Ludomira Sleńdzińskiego*

dr Izabela Mościcka, Muzeum Narodowe w Warszawie – *Michał Rouba i wileńskie środowisko plastyczne*

Piotr Kopszak, Muzeum Narodowe w Warszawie – *Nowoczesny portret polski. Od Bacciarellego do Norblina*

Konferencja „Edukacja muzealna w muzeach-domach historycznych”

17 września 2014 r.

SPRAWOZDANIE:

17 września 2014 r. odbyła się wyjazdowa konferencja „Edukacja muzealna w muzeach-domach historycznych”. Jej głównym założeniem było odwiedzenie kilku instytucji (nie zawsze są to muzea w ścisłym tego słowa znaczeniu) mieszczących się w zabytkowych pałacach, dworach, zamkach oraz rozmowy z ich przedstawicielami na temat edukacji prowadzonej w obiektach. Z racji trwających w kilku obiektach konserwacji uczestnicy spotkań przyjrzeni się także temu zagadnieniu – kwestii uregulowań prawnych, finansowania prac czy doboru konserwatorów.

Pierwszym odwiedzionym obiektem był Zamek Raudań, tzw. Czerwony Dwór (Raudondvario pilies dvaras). Dyrektor Zigmąs Kalesinskas opowiedział o historii założenia, zniszczeniach obiektu oraz kolejnych restauracjach. Wspominał też o czasach, gdy ten obszar ten należała do ziem zarządzanych przez hr. Tyszkiewiczów jako o złotym okresie. W założeniu znajduje się obecnie muzeum litewskiego kompozytora Juozasa Naujalisa, wykorzystujące w edukacji najmłodszych ciekawą platformę multimedialną, prezentująca nie tylko historię życia kompozytora, ale także pozwalającą spróbować swoich sił w tworzeniu muzyki. Część sal ekspozycyjnych będzie użytkowana do wystaw sztuki nowoczesnej. Plany wystawiennicze dyrektora na 2015 rok są imponujące (m.in. grafika i ceramika Salvadora Dali). Ciekawym przykładem działań edukacyjnych w Czerwonym Dworze jest zaangażowanie damy w stroju z przełomu XIX i XX wieku, przechadzającej się parkowymi alejami, witającej przychodzące wycieczki i opowiadającej o historii założenia.

Drugim odwiedzionym miejscem była Wielona (Veliuona) i piękny klasycystyczny dwór drewniany, będący obecnie własnością baronowej Olgi Vakselytei-Larson. Zorganizowano tu ekspozycję etnograficzną, z zachowaniem wnętrza historycznego dawnej szkoły, która się mieściła w budynku.

Trzecim punktem był Zamek Raudonė (Raudonės pilis) – renesansowy zamek przebudowany w stylu neogotyckim. Tutaj edukacja i historia zderzają się najmocniej – w zamku mieści się bowiem szkoła podstawowa. Nie zachowały się historyczne wnętrza, poza kilkoma elementami, m.in. XIX-wiecznymi piecami, stylizowanymi na wzór renesansowych. Okazuje się jednak, że koegzystencja zabytku z dziecięcą żywiołowością jest możliwa – osoba oprowadzająca podkreślała świadomość dzieci odnośnie historii miejsca. Widać, że dawny zamek dobrze służy lokalnej społeczności, a ta z kolei – dba o cenny obiekt na swoim terenie.

Zamek Giełgudów (Panemunės pilis) to czwarte miejsce, które odwiedzili uczestnicy konferencji. Podczas spotkania z dyrektorem Antanasem Švejberisem rozmawiano o przestrzeni wystawienniczej, która w tym miejscu jest bardzo istotna: zamek jest bowiem własnością Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych. Od dłuższego czasu trwa tu remont generalny, oddawane są do użytku kolejne przestrzenie. Pomimo niedogodności zabytek dobrze służy społeczności: odbywają się tu wystawy, plenery, koncerty i festiwale. Część zamku została przeznaczona do celów komercyjnych, co pozwoli na sfinansowanie dalszej restauracji. Interesującym zabiegiem jest wprowadzenie sztuki nowoczesnej – przede wszystkim przestrzennych instalacji – do zabytkowych, nieodnowionych wnętrz, z odsłoniętymi bądź zachowanymi fragmentami malowideł.

Ostatnim miejscem był dwór w Giełgudyszkach (Gelgaudiškio dvaro sodyba) i spotkanie z Dianą Šleževičiene – administratorką założenia. Imponujący XIX-wieczny dwór jest własnością lokalnej wspólnoty mieszkańców i to ona przyczyniła się do odrestaurowania zniszczonego zabytku. Połowa dworu jest po remoncie i służy nie tylko lokalnej społeczności. Odbywają się tu przede wszystkim teatralizowane wycieczki dla szkół, w parku wyznaczono ścieżkę dydaktyczną. W drugiej połowie wciąż trwa generalny remont przy którym pracują m.in. konserwatorzy zajmujące się wcześniej sztukateriami w pałacu w Zatroczu.

Odwiedzenie kilku zabytków, tak różnie zarządzanych, z innymi pomysłami na udostępnianie przestrzeni zwiedzającym było niezwykle ciekawym i cennym doświadczeniem w sferze pracy muzealników ale także wypracowaniem spojrzenia z zewnątrz, ze strony publiczności takie miejsca odwiedzającej. Uczestnicy mogli zderzyć się z podobnymi problemami i zagadnieniami, przed jakimi na co dzień stają w pracy w muzeach, rozwiązywanymi niekiedy w zupełnie nieoczywisty, całkowicie odmienny sposób. To cenne obserwacje, poszerzające horyzonty – nie tylko zawodowe.